

Sygn. akt VIII *Pa* 125/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Tyrka
Sędziowie:	SSO Teresa Kalinka SSR del. Anna Capik-Pater (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2017r. w Gliwicach

sprawy z powództwa A. P. (1) (P.)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością KWK (...) z siedzibą w B.

o przywrócenie do pracy

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w T. G.

z dnia 20 czerwca 2016 r. **sygn. akt** IV P 253/16

oddala apelację.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (spr.) (-) SSO Grzegorz Tyrka (-) SSO Teresa Kalinka

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 125/16

UZASADNIENIE

Powód A. P. (1) pozwem z dnia 13 maja 2016 roku wniesionym przeciwko pozwanemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością KWK (...) w B. domagał się przywrócenia do pracy.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany rozwiązał z powodem stosunek pracy na podstawie art. 52 § 1 kp. Przyczyną rozwiązania umowy o pracę było stwierdzenie przebywania na terenie zakładu pracy pod wpływem alkoholu. Zdaniem powoda zwolnienie było bezprawne, bowiem powód leczył się w związku z chorobą alkoholową.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zaznaczył, że powód był w stanie nietrzeźwości w pracy, co niewątpliwie stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

Sąd Rejonowy w T. G. wyrokiem z dnia 20 czerwca 2016 r. (sygn. akt IV P 253/16) oddalił powództwo w całości oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. P. (1) był zatrudniony w (...) Spółka z o.o. KWK (...) w B. w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony. Ostatnio był zatrudniony na stanowisku sztygara zmianowego oddziału wydobywczego.

W dniu 13 kwietnia 2016 roku powód wszedł na zakład pracy o godzinie 11:24 w stanie nietrzeźwości.

O godzinie 12.00 powód zjechał wraz z podwładnymi na dół. Wobec zaistniałych podejrzeń, że powód może znajdować się w stanie nietrzeźwości, po wyjeździe został zatrzymany i poddany badaniu stanu trzeźwości. Stwierdzono przy pierwszym badaniu 0,98 mg/l, a przy drugim badaniu 0,89 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Sąd I instancji ustalił, że pozwany zakład pracy zwrócił się o opinię do związków zawodowych co do zamiaru rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia, co związki zaopiniowały negatywnie.

Następnie pismem z dnia 29 kwietnia 2016 roku rozwiązano z powodem umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę rozwiązania umowy wskazano przebywanie powoda w dniu 13 kwietnia 2016 roku na terenie zakładu pracy w stanie po spożyciu alkoholu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód leczył się odwykowo lecz leczenie to przerwał.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji uznał, że roszczenie powoda o przywrócenie do pracy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji podniósł, iż zgodnie z art. 52 § 1 kp pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Zgodnie natomiast z treścią art. 30 § 4 kp w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę w tym trybie powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca rozwiązanie umowy. Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1980r. sygn. akt I PRN 86/80 zaznaczył, że przedstawienie przyczyny zwolnienia dyscyplinarnego przesądza o tym, że przed sądem spór toczy się tylko w granicach zarzutów skonkretyzowanych w pisemnym oświadczeniu zakładu pracy.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany jako przyczynę zwolnienia powoda w trybie art. 52 kp wskazał ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych polegające na stawieniu się do pracy będąc pod wpływem alkoholu. Tym samym ciężar udowodnienia przyczyny spoczywał na pozwanym pracodawcy, któremu udało się udowodnić, że podana przyczyna zwolnienia powoda była prawdziwa, konkretna i uzasadniająca rozwiązanie umowy o pracę z powodem. W ocenie Sądu I instancji nie budzi bowiem wątpliwości fakt, iż stawienie się do pracy pracownika będącego pod wpływem alkoholu, świadczenie tej pracy i to jako sztygar zmianowy stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych przez takiego pracownika, co uzasadnia rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Jednocześnie Sąd I instancji wskazał, że pozwany dopełnił również wymogów formalnych: oświadczenie zostało złożone na piśmie, pozwany wskazał konkretną, rzeczywistą przyczynę rozwiązania umowy o pracę, dochował trybu konsultacji związkowej.

Z tych względów, zdaniem Sądu I instancji uzasadnione było rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika, a zatem żądanie przywrócenia do pracy należało oddalić.

Na podstawie art. 98 kpc, Sąd I instancji orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i obciążył powoda jako stronę przegrywającą kosztami procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego (według stawki minimalnej).

Od powyższego wyroku apelację wywiodła strona powodowa. Domagała się uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów sądowych.

Wyrokowi Sądu I instancji zarzuciła:

1. Naruszenie przepisów postępowania, a to:

a) art. 386 § 4 kpc poprzez nierozpoznanie istoty sprawy, polegający na niedopuszczeniu dowodu z opinii biegłego psychiatry, na okoliczność występowania u powoda psychozy alkoholowej oraz zachowanej zdolności zrozumienia swojego postępowania i jego pokierowaniu w dniu 13 kwietnia 2016;

b) art. 227 w zw. z art. 233 kpc poprzez pominięcie przez sąd, iż pracodawca nie zapewnił powodowi 11 godzin odpoczynku, w okresie od 12-13 kwietnia 2016 r.

c) art. 233 kpc poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, skutkujące błędnymi ustaleniami faktycznymi poprzez przyjęcie, iż powód przerwał leczenie odwykowe oraz uznanie, że choroba alkoholowa powoda jest bez znaczenia do oceny w niniejszej sprawie, a także pominięcie przez Sąd, iż rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło niezgodnie z prawem,

d) art. 232 kpc poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza specjalisty psychiatry, pomimo iż powód nic był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika oraz co znajduje potwierdzenie w materiale dowodowym w niniejszej sprawie, cierpi na psychozę alkoholową, w sytuacji gdy przeprowadzenie tego dowodu jest nieodzowne dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych i wydanie prawidłowego orzeczenia, a jest to dowód niemożliwy do zastąpienia innym środkiem dowodowym.

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 52 par. 1 KP, poprzez dokonanie błędnej wykładni polegającej na uznaniu choroby alkoholowej powoda jest bez znaczenia do oceny w niniejszej sprawie.

Strona powodowa wniosła także o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza specjalisty psychiatry, na okoliczność występowania u powoda psychozy alkoholowej oraz ustalenia czy powód miał zachowaną zdolności zrozumienia swojego postępowania i jego pokierowania w dniu 13 kwietnia 2016 r.

W uzasadnieniu wskazano, że na etapie postępowania I instancyjnego powód nie posiadał profesjonalnego pełnomocnika, natomiast zarówno w pozwie jak i w toku przesłuchania wskazywał, że leczy się na chorobę alkoholową. Nie wiedział o konieczności zgłoszenia wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność występowania u niego psychozy alkoholowej oraz zachowanej zdolności zrozumienia swojego postępowania i pokierowania w dniu 13 kwietnia 2016 r. Wskazał nadto, iż w dniu 12 kwietnia 2016 r. był w pracy od godziny 18.30, a następnego dnia z uwagi na nieobecność sztygara musiał przyjść do pracy wcześniej, tj. na godz. na godzinę 12.30. Pracodawca nie zapewnił mu 11 godzin odpoczynku.

Powód twierdzi również, iż Sąd I instancji błędnie przyjął, że powód przerwał leczenie odwykowe, podczas gdy powód w 2014 r. zakończył leczenie odwykowe i przez długi czas był „niepijącym alkoholikiem”.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii A. S. oraz psychiatrii M. J. na okoliczność ustalenia, czy powód A. P. (1) miał zniesioną zdolność pokierowania swoim postępowaniem w dniu 13 i 14 kwietnia, jeżeli tak to z jakich przyczyn oraz czy powód cierpi na psychozę alkoholową, jeżeli tak to od kiedy.

Oceniając materiał dowodowy zgromadzony przed Sądami obu instancji, należało uznać że Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził niezbędne postępowanie dowodowe, a następnie dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego zgodnie, z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku.

Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji nie naruszała także art. 233 k.p.c.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd I Instancji, uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego. Stanowisko takie zostało zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1998r. sygn. I PKN 339/98, OSNP 1999/24/776.

Z opinii biegłych sądowych wynika, że u powoda nie stwierdza się objawów psychozy alkoholowej. Co więcej, ani z przeprowadzonego badania, ani z analizy dokumentacji medycznej nie wynika, aby powód miał przebyte objawy psychotyczne mogące wynikać z uzależnienia, czy to w formie majaczenia czy halucynozy alkoholowej. U powoda rozpoznano natomiast zespół uzależnienia od alkoholu obecnie w fazie abstynencji. Początek choroby datuje się na 2003 r. Ponadto badanie psychologiczne wykluczyło predyspozycje do dekompensacji psychotycznych, a w strukturze osobowości – elementy dysocjalności utrudniające adaptację do obowiązujących norm społecznych. Tym samym należy stwierdzić, że powód nie miał zniesionej zdolności do pokierowania swoim postępowaniem w dniach 13 i 14 kwietnia 2016 r., zatem nie występowały u niego wówczas objawy psychotyczne. Nie zasługują na uwzględnienie twierdzenie powoda, iż w dniach tych występowała u niego psychoza alkoholowa oraz nie był on w stanie zrozumieć swojego postępowania, a także nim pokierować.

Z akt sprawy wynika także, iż powód miał ciągi alkoholowe. Leczył się psychiatrycznie, korzystał z pomocy psychoterapeutów. Powód od 2013 r. uczęszczał do (...) Ośrodka (...), (...) i Pomocy Psychologicznej, gdzie zgłosił się dobrowolnie. Prowadzony był tam z zespołem uzależnienia od alkoholu, miał także zajęcia grupowe. Terapię tę zakończył w 2014 r. (k.52). Ponadto w okresie od 17 czerwca 2013 r. do 7 sierpnia 2013 r. odbył leczenie specjalistyczne w Dziennym Oddziale (...) w T.. Przebywał tam także w związku z zespołem zależności alkoholowej. Co więcej, korzystał również z pomocy psychiatrycznej, gdzie prowadzony był z rozpoznaniem zespołu zależności alkoholowej. Historia choroby z tego leczenia datowana jest od 14 kwietnia 2016 r. Wynika z niej, że u powoda nie występują objawy psychotyczne. Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy, zauważyć należy, iż od momentu zakończenia leczenia w (...) Ośrodku (...), (...) i Pomocy Psychologicznej, tj. od 2014 r., do momentu rozpoczęcia leczenia psychiatrycznego w dniu 14 kwietnia 2016 r., (a więc dzień po przeprowadzonym badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, będącym podstawą wypowiedzenia umowy o pracy na podstawie art. 52 § 1 kp) brak jest jakichkolwiek informacji o leczeniu powoda. Powód twierdzi, że był wówczas w okresie abstynencji, nie kontynuował leczenia. Tym samym skoro nie było potrzeby kontynuowania leczenia, to nie mogły występować u powoda objawy psychozy alkoholowej. Zaznaczyć należy także, iż psychoza alkoholowa nie występuje u każdym przypadku uzależnienia od alkoholu. Jest to choroba psychiczna będąca skutkiem nadużywania alkoholu, przejawiająca się np. w majaczeniu drzennym, czy halucynozie alkoholowej. Powód leczył się ambulatoryjnie, miał zdiagnozowaną chorobę alkoholową, lecz z akt sprawy, w tym z całości dokumentacji medycznej oraz z opinii w/ w biegłych nie wynika, aby była tam jakakolwiek informacja o objawach psychotycznych. Wręcz przeciwnie, biegli sądowi wprost wskazują, iż owych informacji nie ma. Tym samym stwierdzić należy, że powód nie cierpi na psychozę alkoholową.

Wskazać również należy, że biegli z zakresu psychiatrii oraz psychologii mieli do dyspozycji pełną dokumentację medyczną powoda. Przeprowadzili także odrębne badania. Wydane przez nich opinie są jednoznaczne, pokrywają

się z dokumentacją medyczną. Z ich treści wynika wprost, że w dniach 13 i 14 kwietnia 2016 r. powód był zdolny do pokierowania swoim zachowaniem. W związku z tym, dopuszczenie kolejnych wniosków dowodowych, a to dotyczących przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka A. P. (2) oraz przesłuchanie biegłych sądowych, którzy sporządzili opinie w sprawie, Sąd uznał za zbędne. W ocenie nie Sądu przeprowadzenie tych dowodów nie wniosłoby nic nowego do sprawy. Ponadto dopuszczenie tych wniosków dowodowych spowodowałoby bezpodstawne przedłużenie toczącego się postępowania sądowego. W związku z tym Sąd postanowił oddalić powyższe wnioski dowodowe.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że powód dopuścił się ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych. Powód przebywał na stanowisku pracy w staniu po spożyciu alkoholu. Słusznie też Sąd II instancji wskazał, że stosownie do art. 52 § 1 kp pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Jednocześnie podnieść należy, że dla postawienia zarzutu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych wskutek świadczenia pracy po użyciu alkoholu (art. 52 § 1 pkt 1 KP) nie mają znaczenia okoliczności, które doprowadziły do spożywania alkoholu w czasie pracy przez pracownika, od którego rodzaj wykonywanych obowiązków pracowniczych wymagał bezwzględnie zachowania trzeźwości (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1999 r., sygn. akt I PKN 344/99). Wskazać należy także, że ubezpieczony nie kwestionował faktu bycia pod wpływem alkoholu. Wprawdzie leczył się psychiatrycznie, lecz nie cierpiał na psychozę alkoholową. Tym samym Sąd I instancji słusznie podniósł, że powód miał zdolność do kierowania swoim postępowaniem. Zachowana została także procedura wypowiedzenia umowy przez stronę pozwaną.

Powód był sztygarem zmianowym oddziału wydobywczego. Spoczywała na nim duża odpowiedzialność związana ze stanem bezpieczeństwa w komórce organizacyjnej. Zaznaczyć bowiem należy, że zakład górniczy jest zakładem pracy, w których zachować należy szczególną ostrożność. Znajdowanie się przed powoda w stanie nietrzeźwości, bowiem podczas pierwszego badania wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wyniósł ponad 2 promile, a drugi wynik był niewiele niższy, ocenić należy za wysoce naganne.

Z powołanych wyżej względów, Sąd oddalił apelację jako bezzasadną, w myśl art. 385 kpc.

SSR del. Anna Capik-Pater (spr.) SSO Grzegorz Tyrka (Przewodniczący) SSO Teresa Kalinka